

Henryk Szeloch

Natura przepowiadania słowa Bożego w nauczaniu 59. Synodu Archidiecezji Wrocławskiej (1985–1991)

Wrocławski Przegląd Teologiczny 21/2, 241-246

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. HENRYK SZELOCH*

NATURA PRZEPOWIADANIA SŁOWA BOŻEGO W NAUCZANIU 59. SYNODU ARCHIDIECEZJI WROCŁAWSKIEJ (1985–1991)

Wstęp

Określenie „synod diecezjalny” pochodzi od greckiego słowa *synodeuein*, które oznacza: ‘odbywać wspólną drogę, odbywać wspólny bieg’.

Synod diecezjalny jest to zebranie wybranych kapłanów oraz innych wiernych świeckich Kościoła partykularnego, którzy dla dobra całej wspólnoty diecezjalnej świadczą pomoc biskupowi diecezjalnemu, zgodnie z przepisami prawa¹.

Początek instytucji synodów diecezjalnych sięga III–IV wieku na Wschodzie i VI wieku na Zachodzie. Pierwszym synodem diecezjalnym, którego akta zachowały się do dnia dzisiejszego, był synod w Auxerre (561–605), natomiast pierwsza ustawa powszechna o synodach diecezjalnych wydana została w 1215 r. przez Sobór Laterański IV². Pierwotnie synody diecezjalne odbywały się bardzo często (każdego roku). Ich szczególne natężenie przypadło na wczesny okres wprowadzania w życie postanowień Soboru Trydenckiego. W XVIII wieku rola synodów diecezjalnych zmalała, a w wielu krajach instytucja ta nawet zanikła. Promulgowany w 1917 roku „Kodeks prawa kanonicznego” polecił zwoływanie diecezjalnych gremiów synodalnych przynajmniej co 10 lat³. „Kodeks prawa kanonicznego” z 1983 roku, nie przypisując okresu odbywania synodu, uzależnia jego zwoływanie od decyzji biskupa diecezjalnego, ilekroć jego zdaniem i po wysłuchaniu rady kapłańskiej przemawiają za tym okoliczności⁴.

* Ks. dr Henryk Szloch – dyrektor Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

¹ KPK kan. 460.

² W. GÓRALSKI, *Synod diecezjalny*, w: R. Kamiński (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 826.

³ Tamże.

⁴ Tamże, s. 827.

Synod Archidiecezji Wrocławskiej, obradujący w latach 1985–1991, był 59. w 1000-letniej tradycji synodalnej Kościoła na Dolnym Śląsku, a zarazem pierwszym po II wojnie światowej w jego działalności duszpasterskiej na tych terenach.

Jedną z istotnych kwestii, którą zajął się ten Synod, była sprawa przepowiadania słowa Bożego na piastowskich ziemiach Dolnego Śląska. W niniejszym artykule skupimy się na temacie natury tegoż przepowiadania i ukażemy jej oblicze w takim kształcie, w jakim Synod archidiecezalny ją maluje.

Czym jest przepowiadanie słowa Bożego?

59. Synod Archidiecezji Wrocławskiej uważa przepowiadanie słowa Bożego za jedną z podstawowych funkcji w zbawczym pośrednictwie Kościoła. Przepowiadanie to jest nie tyle przekazem określonej doktryny, ile proklamacją objawienia. Przez to objawienie Bóg zwraca się do ludzi, aby ich zaprosić do wspólnoty ze sobą i aby przyjąć ich do niej⁵. Dlatego też proklamacja objawienia niesie ze sobą wezwanie do odpowiedzi ze strony człowieka, stanowiąc jednocześnie przynaglenie do jej jak najszybszego udzielenia. Motywem tego przynaglenia – czytamy w dokumentach synodalnych – jest fakt, że głoszenie słowa Bożego nie dokonuje się w próżni dziejowej, lecz w konkretnej sytuacji egzystencjalnej słuchacza i dlatego, aby „właściwiej poruszyło ono umysły ludzi w dzisiejszych czasach, winno być przekazywane nie w sposób abstrakcyjny, lecz w taki, by odwieczna prawda Ewangelii znajdowała w uszach słuchaczy odniesienie do konkretnych warunków współczesnego życia⁶. Synod idzie tu wyraźnie za nauczaniem adhortacji apostolskiej *Evangelii nuntiandi*, w której papież Paweł VI podkreślił, że „ewangelizacja nie będzie pełna bez brania pod uwagę wzajemnego odniesienia, jakie ustawicznie zachodzi między Ewangelią, a konkretnym, osobistym i społecznym życiem człowieka. Dlatego ewangelizacja pociąga za sobą potrzebę przepowiadania jasnego, dopasowanego do różnych warunków życia [...]”⁷. Słowo Boże – poucza Synod – jest miejscem zbawczego spotkania człowieka z Bogiem. Przez swoje słowo Bóg wchodzi w ludzkie życie, w człowieczy los, aby ratować człowieka z sytuacji granicznych, odmienić i wprowadzić go na drogę nadziei i uwolnić od grzechu. W słowie Bożym Jezus Chrystus staje wobec każdego człowieka wszystkich czasów i miejsc, a jego słuchanie rodzi usprawiedliwiającą wiarę⁸.

Żywy Kościół jako znak przyjęcia przepowiadania Bożego słowa

Przepowiadanie słowa Bożego domaga się znaku jego przyjęcia. Pierwszym tego typu znakiem jest zgromadzenie uczniów, czyli żywy Kościół. Ten Kościół

⁵ KO 2.

⁶ DK 4; *Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985–1991*, Wrocław 1995, s. 186.

⁷ EN 29.

⁸ Rz 10,17; *Synod Archidiecezji Wrocławskiej...*, dz. cyt., s. 186.

czierpie swój początek z ewangelizacji Jezusa i dwunastu apostołów. Jest naturalnym, zamierzonym przez Jezusa, najbliższym i najbardziej widocznym owocem ewangelizacji. Życzeniem bowiem Jezusa, który po swojej męce, śmierci, zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu wrócił do Ojca, było, aby to właśnie Kościół był wspólnotą, w którym będzie kontynuowane dzieło Mistrza z Nazaretu – Syna Bożego. Chodzi tu zwłaszcza o dzieło głoszenia Ewangelii. Głoszone słowo Boże – czytamy w dokumentach Synodu – gromadzi Kościół i uzdalnia do wypełnienia jego misji. Stąd też słowa św. Pawła: „To, że głoszę Ewangelię, nie jest dla mnie powodem do chwały. Świadom jestem ciężącego na mnie obowiązku; biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9,16), Kościół stale odnosi do siebie. Posłudze słowa oddaje pierwsze miejsce w swej misji. Idąc za nauczaniem Apostoła Narodów, Kościół wciąż podkreśla: „Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzczył, lecz abym głosił Ewangelię” (1 Kor 1,17). Słów tych Kościół nie przyjmuje w opozycji do sprawowania sakramentów świętych, lecz podkreśla, iż to słowo Boże ma charakter uprzedzający i przygotowujący wobec szafarstwa sakramentów. Wiara niezbędna do owocnego przyjmowania znaków łaski Bożej, jakimi są sakramenty święte, rodzi się przecież ze słuchania Bożego słowa⁹.

W głoszeniu słowa Bożego Kościół naśladuje przede wszystkim Jezusa Chrystusa posłanego na świat, aby głosił Ewangelię ubogim (Łk 4,18). Treścią tej Ewangelii jest zwłaszcza prawda o królestwie Bożym oraz zwiastowanie zbawienia jako wielkiego daru Boga, przez który dokonuje się wyzwolenie od grzechu i od Złego. Synod Archidiecezji Wrocławskiej w dokumencie dotyczącym zadań nauczycielskich i wychowawczych w zakresie przepowiadania słowa Bożego przypomina, iż królestwo Boże i zbawienie może osiąść każdy człowiek, lecz musi uczynić to „siłą”, tzn. musi się duchowo odnowić, przeżyć nawrócenie (*metanoia*), czyli przemianę zarówno serca, jak i ducha. Wezwanie do nawrócenia, podkreśla Synod, to kolejny moment Chrystusowej Ewangelii¹⁰.

W głoszeniu słowa Bożego Kościół naśladuje także apostołów. Oni w momencie rozesłania zrozumieli, że królestwo Boże, zbawienie – to sam Chrystus. To On przybliżył nam tajemnicę tego królestwa, w Nim dokonało się zbawienie człowieka, On stał się wezwaniem do nawrócenia i On ma powrócić, aby jako Sędzia dokonać sądu nad światem. Stąd też treścią każdego przepowiadania słowa Bożego jest pokazywanie tego, co historyczne, ale z równoczesną jego aktualizacją w odniesieniu do słuchacza. Ta aktualizacja jednakże nie może ograniczać się do pouczenia w rozwiązywaniu egzystencjalnych problemów, ale ma zawierać w sobie ostateczny, eschatologiczny wymiar, ukazujący Chrystusa jako absolutną przyszłość już dziś się realizującą. Przepowiadanie słowa Bożego nie jest zatem dodatkiem do słowa biblijnego, lecz szczególną jego postacią. Bowiem „kiedy czyta się i wyjaśnia Pismo Święte, jest w nim obecny sam Chrystus”¹¹.

⁹ Synod Archidiecezji Wrocławskiej..., dz. cyt., s. 186.

¹⁰ Tamże, s. 187.

¹¹ *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne. Komunia święta i kult Tajemnicy Eucharystycznej poza Mszą świętą*, Katowice 1985, s. 12, p. 6.

Biblia i Tradycja Kościoła jako źródła przepowiadania słowa Bożego

Synod podkreśla, iż istotną treścią przepowiadania słowa Bożego jest całe życie Jezusa Chrystusa, Jego słowa i czyny. Jednakże na pierwszy plan wysuwa się wcielenie, a zwłaszcza Jego śmierć i zmartwychwstanie. Pierwszorzędnym źródłem przepowiadania słowa Bożego jest Pismo Święte, z którego – jak czytamy w Konstytucji soborowej o liturgii świętej – przepowiadanie to czerpie swoje natchnienie i swojego ducha (KL 24). Dlatego też Synod Archidiecezjalny zachęca do całkowitego otwarcia na Pismo Święte zarówno wyjaśniających je (kaznodziejów), jak i słuchaczy. Ono – podkreśla Synod – jest *norma normans* całego katolickiego przepowiadania¹².

Równie ważna jest żywa Tradycja Kościoła, która swój zewnętrzny wyraz posiada w nauczaniu *Magisterium Ecclesiae*. To w nim bowiem Pismo Święte odnajduje swoją nieomylną interpretację. W Konstytucji dogmatycznej o objawieniu Bożym czytamy: „Kościół miał zawsze we czci Pisma Boże, podobnie jak samo Ciało Pańskie, skoro zwłaszcza w liturgii świętej nie przestaje brać i podawać wiernym chleb żywota tak ze stołu słowa Bożego, jak i Ciała Chrystusowego. Zawsze uważał i uważa owe Pisma, zgodnie z Tradycją Świętą, za najważniejsze prawidło swej wiary, ponieważ natchnione przez Boga i raz na zawsze utrwalone na piśmie przekazują niezmiennie słowo samego Boga, a w wypowiedziach proroków i Apostołów pozwalają rozbrzmiewać głosowi Ducha Świętego”¹³.

Potrzeba samoewangelizowania się Kościoła

Synod Archidiecezji Wrocławskiej zwraca uwagę na konieczność samoewangelizowania się Kościoła. Kościół, jako głosiciel Ewangelii, winien rozpocząć dzieło ewangelizowania od samego siebie. Jest to podyktowane w pierwszym rzędzie troską o tych, „którzy już przyjęli wiarę i którzy często od wielu pokoleń mają związek z Ewangelią” (EN 54), troską o ich wiarę. Ale Kościół w dziele głoszenia słowa Bożego nie może zapominać także o tych, którzy nie spotkali jeszcze Chrystusa w Jego słowie – stąd Synod nakazuje ze szczególną troską odnosić się Kościołowi do tych, którzy przez długie lata poddawani byli ateistycznej indoktrynacji, którym obcy był nowy porządek spraw i rzeczy, nowe znaczenie świata, życia i historii, nowe rozumienie człowieka, rodzące się tylko z oparcia o Absolut, jakim jest Bóg (EN 56).

Synod przypomina, iż przepowiadającym jest sam Bóg Ojciec. On zwraca się do człowieka przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym (Łk 10,16). On wychodzi wobec człowieka ze zbawczą inicjatywą, a także działa nieustannie dla podtrzymania w wierzącym wypowiedzanego przez siebie słowa (1 Tes 2,13). W czasach swojej publicznej działalności Jezus Chrystus był tym, który prze-

¹² *Synod Archidiecezji Wrocławskiej...*, dz. cyt., s. 187.

¹³ KO 21.

kazywał światu słowo swojego Ojca. Od dnia Pięćdziesiątnicy to Duch Święty kontynuuje dzieło Bożego Syna. Zując i działając w Kościele, uobecnia to dzieło i wszczepia tych, którzy Go słuchają, w życie Boże. On też przez słowo Boże jest udzielany zawsze tym, którzy z wiarą je przyjmują¹⁴.

Powołani do przepowiadania słowa Bożego

Do przepowiadania słowa Bożego powołany jest cały Kościół (EN 66). Kościół powszechny realizuje to powołanie w ramach poszczególnych Kościołów partykularnych, które czynią to skutecznie dzięki wspólnocie języka, kultury, swoistemu sposobowi odczuwania tych samych spraw oraz wspólnej tradycji¹⁵. Na mocy sakramentu chrztu świętego, dzięki któremu wszyscy ochrzczeni stają się uczestnikami prorockiej funkcji Chrystusa, słuchaczami i głosicielami słowa Bożego są:

- ludzie świeccy, którzy ze względu na swój stan żyją w świecie i spełniają różne funkcje doczesne (EN 70). Ich zadaniem jest uaktywnianie chrześcijańskich i ewangelicznych sił i mocy w budowaniu królestwa Bożego głównie w rodzinie i przez rodzinę, ale także w takich właściwych im polach działania, jak: polityka, życie społeczne, nauka, kultura, sprawy międzynarodowe itp.;

- osoby zakonne, na które Synod wskazuje jako na te, które z samej natury stylu swojego życia stają się obrazem Kościoła, który gorąco pożąda Absolutu, jakim jest Bóg (EN 69);

- biskupi i kapłani – osoby powołane i posłane przez Kościół specjalnie do tej misji poprzez gest włożenia na nie rąk i przekazania im Ewangelii. Z woli samego Chrystusa pierwszym nauczycielem prawdy objawionej z mocą i nieomylnie jest papież – biskup Rzymu.

Ci, którzy otrzymali święcenia kapłańskie stają się z urzędu głosicielami słowa Bożego (LG 28). Urząd ten – podkreśla Synod – jest jednocześnie obowiązkiem i celem. „To, co wyróżnia naszą służbę kapłańską, co należycie łączy ze sobą wszystkie niezliczone przedsięwzięcia, o jakie staramy się w ciągu swojego życia, co wreszcie nadaje całej naszej działalności osobliwą cechę, jest właśnie ów cel, zawarty w każdej naszej czynności: głosić Ewangelię Boga” (EN 68).

A co wynika z obowiązku?

Kaznodzieja przepowiadający słowo Boże musi zawsze uświadamiać sobie, że jest tylko sługą tegoż Słowa, któremu zagwarantowana została obecność samego Chrystusa i które ma służyć zbawczemu dialogowi Boga z człowiekiem. Dlatego musi być wierny temu, co głosi. Musi też być pokornym słuchaczem słowa Bożego, bo tylko taka postawa z jego strony pozwoli owocnie głosić je innym¹⁶.

¹⁴ *Synod Archidiecezji Wrocławskiej...*, dz. cyt., s. 188–189.

¹⁵ Tamże, s. 189.

¹⁶ Tamże, s. 190.

Uwiarygodnieniem przepowiadania słowa Bożego ze strony głoszącego jest jego postawa religijno-moralna. Papież Paweł VI nauczał, że dzisiejszy świat bardziej potrzebuje świadków wiary niż jej nauczycieli, a jeżeli potrzebuje nauczycieli – to tylko takich, którzy są jednocześnie świadkami. „Dlatego też w Kościele za pierwszy środek ewangelizowania należy uważać świadectwo życia prawdziwie i ściśle chrześcijańskiego, które trwa w nierozłącznej wspólnocie z Bogiem” (EN 41). W podobnym duchu wypowiada się także w swoim nauczaniu ostatni Synod Archidiecezji Wrocławskiej, który bardzo wyraźnie nakazuje wszystkim tym, którzy głoszą Boże słowo, aby łączyli postawę osobistego świadectwa wiary z odpowiedzialnością za swoją misję w Kościele. Synod zachęca ich także do starannego przygotowania się do tej zaszczytnej misji m.in. poprzez studium autentycznej myśli i nauki Kościoła oraz poprzez modlitwę¹⁷.

Zakończenie

59. Synod Archidiecezji Wrocławskiej, podnosząc kwestię natury przepowiadania słowa Bożego w swoich dokumentach, uświadamia zarówno kaznodziejom, jak i wiernym – słuchaczom Bożej nauki, rangę tego słowa.

Słowo to ma prowadzić do nawrócenia słuchaczy, do budzenia ich wiary, do pogłębiania i rozwoju ich życia wiary przepełnionego jej konsekwencjami, a ostatecznie ma stanowić drogę do uwielbienia Boga Ojca w Jezusie Chrystusie i Duchu Świętym oraz ma doprowadzić tych, którzy stali się jego słuchaczami, do zbawienia.

Nature of proclaiming of the Word of God in instructing of 59th Synod of Wrocław Archdiocese

Summary

The 59th Synod of Wrocław Archdiocese which took place in the years 1985–1991 came to the conclusion that proclaiming the Word of God is one of the fundamental functions in the redemptive vocation of the Church. It does not mean teaching a doctrine but proclaiming the Revelation. By addressing the question of the nature of God's Word in its documents, the Synod makes the preachers and the faithful aware of the importance of this Word.

The Word is supposed to lead the listeners to conversion, awaken their faith, deepen and develop their life of faith with all its consequences and finally guide them towards worshipping God in Jesus Christ and the Holy Spirit and to salvation.

¹⁷ Tamże.